



Mój Chrystus

Miesięcznik parafii Jezusa Chrystusa,
Króla Wszechświata w Tczewie



marzec 2012 r.

25.03.2012 r.

Rok IV nr 29



„Niech Wam Chrystus Zmartwychwstały
błogosławi i Was strzeże

Niech rozpromieni oblicze Swe nad Wami
Niech Was obdarzy Swą łaską
Niech zwróci ku Wam oblicze Swoje
i niech Was obdarzy pokojem”

Radosnych Świąt Wielkanocnych w gronie rodzinnym
życzy wszystkim parafianom Ks. Proboszcz,
Ks. Wikariusz
i członkowie stowarzyszenia „Króluj Nam Chryste”

Zmartwychwstanie Pana fundamentem naszej wiary

*Chrystus prawdziwie zmartwychwstał.
Alleluja. Jemu chwała i panowanie przez
wszystkie wieki. Alleluja / Łk 24, 34 /*

„Po upływie szabatu Maria Magdale-
na, Maria, matka Jakuba, i Salome nakupi-
ły wonności, żeby pójść namaścić Jezusa.
Wczesnym rankiem następnego dnia przy-
chodzą do grobu (Mk 16, 1-2). I u wejścia ze
zdumieniem stwierdzają, że nie ma tam ciała
Pana naszego. Młodzieniec w bieli mówi do
nich: Wy się nie bójcie! Wiem, że szukacie
Jezusa Nazareńskiego – Nie ma Go tu, bo
zmartwychwstał, jak powiedział (Mt 28, 5).

Zmartwychwstał! Jezus zmartwychwstał!
Nie ma Go już w grobie. Życie odniosło zwy-
cięstwo nad śmiercią.

Chwalebne Zmartwychwstanie Pana jest
kluczem do zrozumienia całego Jego życia
i fundamentem naszej wiary. Bez tego zwy-
cięstwa nad śmiercią – powiada św. Paweł
marzec 2012 r.

– całe nasze przepowiadanie byłoby bez-
użyteczne i pozbawione treści. Ponadto na
Zmartwychwstaniu Chrystusa opiera się
nasze przyszłe zmartwychwstanie. Bóg bo-
wiem „*będąc bogaty w miłosierdzie, przez
wielką swą miłość, jaką nas umiłował, i to
nas, umarłych na skutek występków, razem
z Chrystusem przywrócił do życia, łaską bo-
wiem jesteście zbawieni. Razem też wskrze-
sił i razem posadził na wyżynach niebieskich
– w Chrystusie Jezusie*”(Ef 2, 4-6). **Pascha
jest świętem naszego odkupienia, a więc
świętem dziękczynienia i radości!**

Misterium Zmartwychwstania Chrystu-
sa jest wydarzeniem rzeczywistym, które
posiadało potwierdzone historyczne znaki,
jak świadczy o tym Nowy Testament. Zmar-
twychwstanie Pana jest główną prawdą na-
szej katolickiej wiary i jako takie było głosz-
ne od początków chrześcijaństwa.

cd. na str. 2

str. 1

Zmartwychwstanie Pana fundamentem naszej wiary

Znaczenie tego cudu jest tak wielkie, że Apostołowie są przede wszystkim świadkami Zmartwychwstania Jezusa. O tym szczególnie opisują Dzieje Apostolskie. Głoszą, iż Jezus żyje, i to stanowi istotę całego ich przepowiadania. Po dwudziestu wiekach nadal głosimy dzisiaj światu: **Chrystus żyje!** Zmartwychwstanie stanowi przede wszystkim potwierdzenie tego wszystkiego, co Chrystus czynił i czego nauczał. Wszystkie prawdy, nawet najbardziej niedostępne dla umysłu ludzkiego, znajdują swoje uzasadnienie, gdyż Chrystus dał ich ostateczne, obiecane przez siebie potwierdzenie swoim Boskim autorytetem.

Po Zmartwychwstaniu uczniowie mogli się upewnić, że wszystko wydarzyło się naprawdę: mogli rozmawiać z Jezusem, widzieli jak jadł, dotykali śladów po gwoździach i włóczni... W Ewangeliach jest mowa o tym, że po Zmartwychwstaniu dał wiele dowodów, że żyje, i wielu ludzi umarło za tę prawdę, dając jej świadectwo.

Jezus Chrystus żyje. I to napełnia radością nasze serca. Ta wielka prawda jest treścią naszej wiary. Jezus, który umarł na krzyżu, zmartwychwstał, zatriumfował nad śmiercią, nad mocami ciemności, nad cierpieniem i trwogą. W Nim mamy wszystko, poza Nim nasze życie pozostaje puste.

Ukazał się swojej Najświętszej Matce. Ukazał się Marii Magdalenie, którą porwała miłość do Chrystusa. Ukazał się Piotrowi i pozostałym Apostołom. A także tobie i mnie, którzy jesteśmy Jego uczniami i kochamy Go bardziej niż Maria Magdalena – ileż bowiem razy zapewniamy Go o tym!

Obyśmy nigdy nie umarli przez grzech; oby nasze duchowe zmartwychwstanie trwało na wieki.



Zmartwychwstanie Chrystusa jest potężnym wezwaniem do apostołstwa: być światłem i nieść światło innym ludziom. Dlatego musimy być zjednoczeni z Chrystusem. Musimy kształtować cały świat z duchem Jezusa, umieścić Chrystusa we wnętrzu wszystkich rzeczy. Przecież Jezus powiedział, kiedy zostanie wywyższony nad ziemię, wszystko ku sobie przyciągnę. Chrystus poprzez swoje nauczanie i cuda na ziemiach Judei i Galilei, swoją śmiercią na Krzyżu, poprzez Zmartwychwstanie, jest centrum stworzenia, Panem każdego stworzenia. Jezus Chrystus żyje: stanowi to wielką radość wszystkich chrześcijan na całym świecie.

Ks. Proboszcz

Spróbuj to przemysleć

Chleb opowiada o swoim życiu



Urodziłem się w piecu – w specjalnym piecu do pieczenia chleba. Było tam bardzo ciepło i nie mogę sobie przypomnieć dokładnie mego początku. Później zobaczyłem moje siostry i braci: inne bochenki chleba. Nie wyglądały jeszcze tak pięknie jak ja, nie były jeszcze upieczone.

Powstałem z wielu ziaren pszenicy. Te zaś zebrał z pola pewien gospodarz. Przyniósł je do młyna i z tych ziaren pszenicy powstała mąka. Z mąki piekarz zrobił ciasto, a potem mnie uformował.

My, bochenki chleba, jesteśmy dla ludzi. Nasza wielka radość jest w tym, że ludzie nas jedzą, że stają się syści. Surowego ciasta ludzie nie mogą jeść, lecz gdy z tego ciasta my się urodzimy w piecach piekarskich, wyglądamy bardzo apetycznie i nadajemy się do spożywania.

Kiedy się więc tak urodziłem, piekarz położył mnie w oknie wystawowym swojego sklepu. Wszyscy winni widzieć jaki jestem piękny. Wszyscy chcieli mnie kupić, chcieli mnie mieć na swoim stole. Do sklepu przychodziło wielu ludzi. Przyszła również starsza kobieta. Miała smutną twarz, prosiła o jeden bochenek chleba. Znalazłem się w jej rękach. „*Może pojawi się na jej twarzy uśmiech, gdy poczuje mój smak?*” – pomyślałem. Gdy mnie położyła na stole, wiedziałem dlaczego jest smutna. Jej czworo dzieci czekało na mnie, byli bardzo głodni, najmniejszy chłopiec płakał. Gdy kobieta zaczęła mnie kroić, wszyscy się rozpromienili, a najmniejszy przestał płakać. Pierwszy otrzymał kromkę.

Wiem, że gdy dzień się skończy, mnie już nie będzie. To nic! To uszczęśliwia, że ludzie chociaż przez chwilę stają się radosni i uśmiechają się do siebie.

Słyszałem od moich starszych braci i sióstr, że w niektórych rodzinach modlą się przed jedzeniem i dziękują Bogu za chleb. Słyszałem też od nich, że były wśród nas bochenki chleba,



które uratowały życie wielu ludzi przed śmiercią głodową. Słyszałem też, co jest bardzo smutne, że niektórzy jedzą chleb bez wdzięczności, bez uwagi, bez radości. Słyszałem od nich o najgorszym, że niektórzy wyrzucają nas do śmieci!!!

Jestem chlebem, jestem po to, abym pokrzepiał i sycił. Po to są również moi bracia i moje siostry. Przyjmij więc nasze życzenia:

„Niech chleb zawsze smakuje!”

Ks. Proboszcz

Z dziedzictwa Jana Pawła II

Miłosierdzie objawione w Krzyżu i Zmartwychwstaniu



Przed nami najważniejsze święta chrześcijańskie. Wielkanoc to czas gdy wszystko w Kościele się odnawia. (nowy olej chorych, ogień, woda święcona), nawet przyroda się odradza. I my wszyscy jesteśmy zaproszeni do duchowego odrodzenia. Niech pomocne w tym będzie dla

nas rozważanie z Encykliki Jana Pawła II „*Dives in Misericordia*”

Orędzie mesjańskie Chrystusa oraz cała Jego działalność wśród ludzi kończy się krzyżem i zmartwychwstaniem. Musimy gruntownie wniknąć w ten finał, który — zwłaszcza w języku soborowym — bywa określany jako *Mysterium Paschale*(...)

Wydarzenia wielkopiątkowe, a przedtem już modlitwa w Ogrójcu, wprowadzają taką zasadniczą zmianę w cały tok objawienia się miłości i miłosierdzia w mesjańskim posłannictwie Chrystusa, że Ten, który „przeszedł dobrze czyniąc i uzdrawiając (...)” (*Dz* 10, 38), lecząc „wszystkie choroby i wszystkie słabości” (*Mt* 9, 35), sam oto zdaje się najbardziej zasługiwać na miłosierdzie i wzywać do *miłosierdzia* wówczas, gdy jest pojmany, wyszydzony, skazany, ubiczowany, ukoronowany cierniem, gdy zostaje przybity do krzyża i na nim w straszliwych męczarniach oddaje ducha (por. *Mk* 15, 37; *J* 19, 30). W szczególnie sposób wówczas zasługuje na miłosierdzie — i nie doznaje go od ludzi, którym dobrze czynił, a nawet najbliżsi nie potrafili Go osłonić i wyrwać z rąk prześladowców. Na tym końcowym etapie mesjańskiego posłannictwa spełniają się na Chrystusie słowa proroków, a nade wszystko Izajasza, wypowiedziane o Słudze Jahwe, w którego „ranach jest nasze zdrowie” (*Iz* 53, 5).

Jak człowiek, który prawdziwie i straszliwie cierpi, Chrystus zwraca się w Ogrójcu i na Kalwarii do Ojca — do tego Ojca, którego miłość głosił ludziom, o którego miłosierdziu świadczył całym swoim postępowaniem. Ale nie zostaje Mu oszczędzone — właśnie Jemu — to straszne cierpienie: „*własnego swego Syna Bóg nie oszczędził*”, ale „dla nas grzechem uczynił Tego, który nie znał grzechu” (*2 Kor* 5, 21), napisze św. Paweł, ujmując w tych kilku słowach całą głębię tajemnicy krzyża, a zarazem Boski wymiar rzeczywistości odkupienia. Odkupienie w tym wymiarze jest ostatecznym i definitywnym objawieniem się świętości Boga, który jest bezwzględną pełnią doskonałości, pełnią sprawiedliwości i miłości przez to, że sprawiedliwość ugruntowana jest w miłości, wyrasta z niej niejako i ku niej zmierza. W męce i śmierci Chrystusa, w tym, że Ojciec własnego Syna nie oszczędził, ale uczynił Go grzechem za nas (por. *tamże*), znajduje swój wyraz absolutna

sprawiedliwość, gdyż męki i krzyża doznaje Chrystus ze względu na grzechy ludzkości. Jest to wręcz jakiś „nadmiar” sprawiedliwości, gdyż grzechy człowieka zostają „wyrównane” ofiarą Boga-Człowieka. Jednakże ta sprawiedliwość, która prawdziwie jest sprawiedliwością „na miarę” Boga, całkowicie rodzi się z miłości: z miłości Ojca i Syna, i całkowicie owocuje w miłości. Właśnie dlatego owa sprawiedliwość Boża objawiona w krzyżu Chrystusa jest „na miarę Boga”, że rodzi się z miłości i w miłości dopełnia się, rodząc owoce zbawienia. *Boski wymiar Odkupienia* nie urzeczywistnia się w samym wymierzeniu sprawiedliwości grzechowi, ale w przywróceniu miłości, tej twórczej mocy w człowieku, dzięki której ma on znów przystęp od owej pełni życia i świętości, jaka jest z Boga. W ten sposób Odkupienie niesie w sobie całą pełnię objawienia miłosierdzia.

Misterium paschalne stanowi szczytowy punkt tego właśnie objawienia i urzeczywistnienia miłosierdzia, które jest zdolne usprawiedliwić człowieka, przywrócić sprawiedliwość w znaczeniu owego zbawczego ładu, jaki Bóg od początku zamierzył w człowieku, a przez człowieka w świecie.

O czym więc mówi do nas ów krzyż Chrystusa, ostatnie poniekąd słowo Jego mesjańskiego orędzia i posłannictwa? A przecież nie ostatnie jeszcze słowo Boga Przymierza: ostatnie będzie wypowiedziane owej nocy i poranku, kiedy przybyli do grobu ukrzyżowanego Chrystusa i — naprzód niewiasty, potem Apostołowie — zobaczą ten grób pustym i usłyszą po raz pierwszy słowo „zmartwychwstał”, oznajmia je innym i będą świadkami Zmartwychwstałego. Jednak również i w tym uwielbieniu Syna Bożego pozostaje nadal krzyż Chrystusa i poprzez całe mesjańskie świadectwo Czwolwieka-Syna, który na nim poniósł śmierć, **mówi i nie przestaje mówić o Bogu-Ojcu, który jest bezwzględnie wierny swojej odwiecznej miłości do człowieka.**

O Bogu, który tak umiłował świat — a więc człowieka w świecie — „ze Syna swojego Jednorodzonego dał, aby każdy kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne” (*J* 3, 16). Uwierzyć w Syna ukrzyżowanego, to znaczy „zobaczyć Ojca” (por. *J* 14, 9), to znaczy uwierzyć, że w świecie jest obecna miłość i że ta miłość jest potężniejsza od zła jakiegokolwiek, w które uwikłany jest człowiek, ludzkość, świat. Uwierzyć zaś w taką miłość to znaczy *uwierzyć w miłosierdzie*. Miłosierdzie jest bowiem nieodzownym wymiarem miłości, jest jakby drugim jej imieniem, a zarazem właściwym sposobem jej objawiania się i realizacji wobec rzeczywistości zła, które jest w świecie, które dotyka i osacza człowieka, które wdiera się również do jego serca i może go „zatracić w piekło” (*Mt* 10, 28).

Miłość potężniejsza niż śmierć — potężniejsza niż grzech.

Ks. Adam

Symbolika liturgiczna

Niedziela Palmowa

Wielki Tydzień rozpoczyna się w Niedzielę Palmową, czyli Męki Pańskiej, która łączy zapowiedź królewskiego triumfu Chrystusa i orędzie Męki. W liturgii tego dnia i w katechezach Kościół ukazuje związek między tymi dwoma aspektami paschalnego misterium.

Liturgia Niedzieli Palmowej wprowadza nas w życie Wielkiego Tygodnia, w którym Kościół sprawuje „zbawcze misteria dokonane przez Chrystusa w ostatnich dniach Jego życia, poczynając od Jego mesjańskiego wjazdu do Jerozolimy”.

Wielki Tydzień - czas bezpośrednio poprzedzający Święta Wielkanocne - wykształcał się w liturgii stopniowo. Początkowo sam post przed Wielkanocą trwał zaledwie 3 dni. Z czasem wprowadzono okres 40-dniowego postu i wyróżniono Wielki Tydzień. Na treść wydarzeń Wielkiego Tygodnia składają się: triumfalny wjazd Pana Jezusa do Jerozolimy w Niedzielę Palmową, ostatnie dyskusje Chrystusa z Sanhedrynem w świątyni, przepowiednie Chrystusa o zburzeniu Jerozolimy i o końcu świata, Ostatnia Wieczerza i Męka Pańska, wreszcie chwalebne Zmartwychwstanie. Obrzędy liturgiczne tych dni są tak wkomponowane, aby ułatwić odtworzenie tych wypadków, bezpośrednio związanych z tajemnicą odkupienia rodzaju ludzkiego, pobudzić do refleksji i wielkiej wdzięczności, doprowadzić do pojednania się w sakramencie Pokuty, odnowić w Kościele pierwotną gorliwość w służbie Bożej. Wielki Tydzień ma tak wysoką rangę w liturgii Kościoła, że nie dopuszcza nawet uroczystości. Gdyby zaś takie wypadły, odkłada się je na czas po Wielkanocy i jej oktawie (np. uroczystość Zwiastowania).

Liturgia Niedzieli Palmowej jest rozpięta między dwoma momentami: radosną procesją z palmami oraz czytaniem - jako Ewangelii - Męki Pańskiej według jednego z trzech Ewangelistów: Mateusza, Marka lub Łukasza (Mękę Pańską wg św. Jana czyta się podczas liturgii Wielkiego Piątku). W ten sposób Kościół podkreśla, że triumf Chrystusa i Jego Ofiara są ze sobą nierozdzielnie związane.

Bardziej uroczyste niż zwykle rozpoczęcie Eucharystii ma swoją wielowiekową historię. W Jerozolimie już w IV w. patriarcha dośiadał osłicy i otoczony radującymi się tłumami wjeżdżał na niej z Góry Oliwnej do miasta. Zwyczaj ten wszedł w powszechną praktykę na Zachodzie w wieku V i VI. Zwyczaj poświęcania palm wprowadzono do liturgii dopiero w wieku XI. Aż do reformy z 1955 r. istniał zwyczaj, że celebrans wychodził w Niedzielę Palmową przed kościół, a bramę świątyni zamykało. Kapłan uderzał w nią krzyżem trzykrotnie, wtedy dopiero brama otwierała się i kapłan z uczest-



nikami procesji wstępował do wnętrza kościoła, aby odprawić Mszę świętą. Symbol ten miał wiernym przypominać, że zamknięte niebo zostało nam otwarte dzięki zasłudze krzyżowej śmierci Chrystusa. Obecnie kapłan w Niedzielę Palmową nie przywdziewa szat pokutnych, fioletowych, jak to było w zwyczaju dotąd, ale czerwone. Procesja zaś ma charakter triumfalny. Chrystus wkracza do świętego miasta jako jego Król i Pan, odbiera spontaniczny hołd od mieszkańców Jerozolimy. Przez to Kościół chce podkreślić, że kiedy Chrystus Pan za kilka dni podejmie się tak okrutnej śmierci, to jednak nigdy nie pozbawi się swojego majestatu królewskiego i prawa do panowania. Przez mękę zaś swoją i śmierć to prawo jedynie umocni. Godność królewską Chrystusa Pana akcentują antyfony i pieśni, które śpiewa się w czasie rozdawania palm i procesji.

W XI w. pojawił się zwyczaj święcenia palm. Wierni przechowują je przez cały rok, aby w następnym roku mogły zostać spalone na popiół, którym są posypywane nasze głowy w Środę Popielcową. Na Kurpiach palmy dochodzą do wielkości 2-3 metrów i są zwykle pięknie przystrojone w sztuczne kwiaty. Procesja z palmami jest z jednej strony upamiętnieniem wydarzenia sprzed wieków, z drugiej zaś - naszym kroczeniem wraz z Chrystusem ku ofierze, którą dzisiaj jest Msza święta. Ogłaszając Chrystusa Królem zgadzamy się w ten sposób na to, że nasza droga do Ojca prowadzi zawsze przez krzyż.

Szczytem roku liturgicznego i Wielkiego Tygodnia jest **Święte Triduum Paschalne Męki i Zmartwychwstania Pańskiego**. Obejmuje ono liturgię Mszy Wieczery Pańskiej, sprawowaną wieczorem w Wielki Czwartek, wielkopiątkową liturgię Męki Pańskiej oraz najbardziej uroczystą i najpiękniejszą ze wszystkich liturgii Kościoła - Wigilię Paschalną sprawowaną po zapadnięciu zmroku w Wielką Sobotę - w Wielką Noc. Triduum kończy się wieczorem w Niedzielę Zmartwychwstania.

Marek Piwoński

Stowarzyszenie „Króluj nam Chryste”

Podaruj innym cząsteczkę siebie

„Oddając własną krew, dobrowolnie i bezinteresownie, to gest o wysokiej wartości moralnej i obywatelskiej. To Dar Życia ... Niech dawcy krwi, którym należy się wdzięczność wszystkich, będą coraz liczniejsi i we wszystkich częściach świata.”

Jan Paweł II

Dnia 15 kwietnia, w niedzielę Miłosierdzia Bożego, już po raz czwarty w naszej parafii, odbędzie się akcja honorowego oddawania krwi pod hasłem "Podaruj innym cząsteczkę siebie". Serdecznie zapraszamy parafian, cieszących się dobrym zdrowiem w godzinach od 10.00 do 14.00 do udziału w tej akcji.

Ambulans będzie stał przy naszej kaplicy. Osoba oddająca krew musi posiadać przy sobie dokument tożsamości ze zdjęciem, adresem zamieszkania oraz numerem PESEL.



25 MARZEC 2012

**20-lecie ustanowienia Diecezji Pelplińskiej
i 20 rocznica posługi pasterskiej
w Diecezji Pelplińskiej
księdza biskupa diecezjalnego
prof. dr. hab. Jana Bernarda Szłagi**



Wielkanocny pacierz

*Nie umiem być srebrnym aniołem –
ni gorejącym krzakiem –
tyle Zmartwychwstań już przeszło –
a serce mam byle jakie.*

*Tyle procesji z dzwonami –
tyle już Alleluja –
a moja świętość dziurawa
na ćwiartce włoska się buja.
Wiatr gra mi na kościach mych psalmy
jak na koślawej fujarce –
żeby choć papież spojrzeć
na mnie - przez białe swe palce.
Żeby choć Matka Boska
przez chmur zabite wciąż deski –
uśmiech mi Swoją zesłała
jak ptaszka we mgłę niebieskiej.*

*I wiem, gdy lżę swoją trzymam
jak złoty kamyczek z procy –
zrozumiem mnie mały Baranek
z najcichszej Wielkiej Nocy.*

*Pyszczyk położy na rękę
sumienia wywróci podszewkę –
serca mego ocali
czerwoną chorągiewkę.*

ks. Jan Twardowski

Rekolekcje Parafialne 11-14.03.2012



Wieści z budowy



*Bóg zapłać za wszystkie ofiary, które wpłynęły – również bezpośrednio na konto parafialne – na budowę naszego kościoła w lutym. Z ofiar po domach zebrano **13 tys.115 zł**.*



PRZYGOTOWANIA DO ŚWIĘTA MIŁOSIERDZIA BOŻEGO

Nowenna do Miłosierdzia Bożego - od Wielkiego Piątku do soboty 14 kwietnia, w Wielki Piątek po liturgii, w Wielką Sobotę pół godziny przed liturgią, w Niedzielę Zmartwychwstania Pańskiego i w Poniedziałek Wielkanocny po Mszy św. o godz.13, w pozostałe dni tygodnia o godz.17.30.

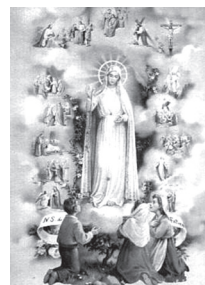
Na Obrazku Miłosierdzia Bożego

Tak łatwo nad ołtarzem we Mszy się pochylić, hostię lekką, drobną, niepozorną zmienić w Ciało Chrystusa, unieść ponad głowy w samotność Świętych Pańskich i w ciszę ogromną. Jak trudno jednak siebie, własne szare życie Uświęcić, przeistoczyć. W duszy karmić spokój. Wiem to, i mimo wszystko, Jezu, ufam Tobie, bo masz taką zwyczajną, ludzką ranę w boku.

Ks. Jan Twardowski



Intencja Żywego Różańca na miesiąc kwiecień



*Za narzeczonych
oraz za ofiary wypadków*

i INFORMACJE OGÓLNE I SPRAWY BIEŻĄCE

CEREMONIE WIELKIEGO TYGODNIA

WIELKI CZWARTEK – dzień ustanowienia Najświętszego Sakramentu Ołtarza i Sakramentu Kapłaństwa.

Rano nie będzie Mszy św., dopiero wieczorem o godz. 18.30 zostanie odprawiona uroczysta koncelebrowana Msza św. Wieczerzy Pańskiej. Po tej Mszy św. Adoracja Najświętszego Sakramentu w Ciemnicy do godz. 24.00.

WIELKI PIĄTEK – dzień Męki i Śmierci naszego Zbawiciela Jezusa Chrystusa. W tym dniu obowiązuje ścisły post, od którego nie ma dyspensy. Ceremonie Wielkiego Piątku rozpoczną się też o godz. 18.30. Odbędzie się Adoracja Krzyża i przeniesienie Najświętszego sakramentu do Grobu Pańskiego; adoracja potrwa do godz. 24.00. w tym jedynym dniu nie odprawia się Mszy św. Odprawia ją sam Chrystus na drzewie Krzyża, natomiast po adoracji jest tylko Komunia św. Zaraz po ceremoniach odśpiewane zostaną Gorzkie Żale.

WIELKA SOBOTA – uroczysta Wigilia Paschalna / to bardzo uroczysty dzień przygotowań i już radości ze Zmartwychwstania Pana Jezusa /. To bardzo bogata liturgia: Światła, Słowa Bożego, Odnowienia Przymierza Chrztu św., Eucharystii. Uroczystości Wigilii Paschalnej rozpoczną się o godz. 22.30. W nocy z Soboty na Niedzielę w łączności z Wigilią Paschalną odprawiona będzie **Uroczysta Msza św. Rezurekcyjna**.

Wszyscy wierni koniecznie niech przyniosą ze sobą świece. Serdecznie zachęcamy naszych parafian do indywidualnej Adoracji Pana Jezusa w Ciemnicy i w Grobie Pańskim w Wielki Piątek i Wielką Sobotę od godz. 7.00 – 24.00; przychodźcie całymi rodzinami.

Ofiary złożone w łączności z adoracją przy Grobie Pańskim są przeznaczone na utrzymanie Bazyliki Grobu Pańskiego w Jerozolimie i innych miejsc świętych.

Statystyka parafialna - luty 2012 r.:

Sakramentu chrztu udzielono 2 dzieciom

Do Pana odeszło 5 osób

Msze Święte:

Niedziele i Święta: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 13.00, 18.00

Święta „zniesione”: 7.00, 10.00, 16.00, 18.00

Dni powszednie: 7.00, 18.00

Biurowie parafialne czynne:

od poniedziałku do piątku rano-bezpośrednio po Mszy Św. oraz od 17.00 do 17.45.



Mój Chrystus

Miesięcznik parafii Jezusa Chrystusa,
Króla Wszechświata w Tczewie



Parafia p. w. Jezusa Chrystusa, Króla Wszechświata

83-110 Tczew

ul. Jodłowa 15; www.chk.tczew.pl

Tel. 58 5338929 Ks. Proboszcz **Janusz Gojke**

Tel. 58 5325925 Ks. Wikariusz **Adam Muszkiewicz**

Konto Parafialne: 09 1020 1909 0000 3102 0073 2925

Wydawca: Stowarzyszenie „Króluj nam Chryste” na rzecz budowy Kościoła p.w. Jezusa Chrystusa, Króla Wszechświata w Tczewie

Skład i druk: Zakłady Graficzne Tczew, tel. 58 531-57-30